

STEFAN LEONHARDT

ur. 1931; Pawłów



Miejsce i czas wydarzeń	Pawłów, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Pawłów, dwudziestolecie międzywojenne, Żydzi, rodzina Nisenkornów, handel, szmaciarze, ubiór Żydów, stosunki polsko-żydowskie, religia żydowska

Spółeczność żydowska w Pawłowie

Żydzi żyli na tym terenie tylko w okresie przedwojennym i okresie okupacji, później zniknęli. Chodziłem z Żydami do szkoły. Tak jak rody pawłowskie rządziły Pawłowem, tak w społeczności żydowskiej był ród Nisenkornów. Rodzina Nisenkornów była wiodącą rodziną, a resztę Żydów podporządkowywało się tej rodzinie. Ta rodzina miała sklepy, prowadziła interesy, przeważnie opierało się to na handlu i załatwianiu jakichś interesów.

Nie pamiętam Żydów, którzy byli rolnikami lub pracowali jako bednarze. Było paru szewców, paru krawców, ale generalnie uważam, że Żydzi dobrze się mieli w Pawłowie. Byli Żydzi bogatsi i biedniejsi. Biedniejsi byli np. szmaciarze, którzy zbierali szmaty, szkło, złom i dawali za to jakieś albo małe pieniądze, albo sprzęty w postaci garnków, patelni czy innych urządzeń. Prowadzili taki handel wymienny albo w ogóle zajmowali się handlem.

Żydzi stanowili inną grupę społeczną z uwagi na odrębność religijną. Mieli swoje specyficzne rytuały religijne, szabat i tak dalej, kiedy nic nie można było robić, bo tak im nakazywała religia. Czasami zapalałem im świece, bo oni nie mogli tego robić.

U nas w Pawłowie władze jeszcze zaboru rosyjskiego nie dały im możliwości stworzenia własnej świątyni, synagogi, więc chodzili do synagogi do Rejowca albo do Siedliszcza. To są sąsiednie miejscowości; jest Rejowiec stacja kolejowa i Rejowiec osada położona osiem kilometrów dalej na południowy wschód, a Siedliszcze na północny zachód. Nasi Żydzi tam się modlili lub przyjeżdżał rabin i odprawiał te ich modły.

Jeżeli chodzi o ubiór, to też się specjalnie nie odróżniali, chyba że w okresie ich świąt – wtedy nosili czarne mycki i jakieś białe pasy, ale generalnie rzecz biorąc, raczej byli układni i szanowali władzę. Bardzo się bali władzy, obojętnie jaka ona była. Szczególnie to się dało odczuć podczas hitlerowskiej okupacji, ale to już była władza ekstremalna. W okresie polskiej władzy płacili podatki, nigdy nie chcieli się narażać.

Część społeczności Pawłowa była nastawiona do Żydów może nie antysemicko, ale niechętnie, jakby im zazdrościła, że byli mądrzejsi, sprytniejsi, bardziej zaradni. Zawsze lokowali się gdzieś, gdzie były do zdobycia szybkie pieniądze.

Data i miejsce nagrania	2009-10-14, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Elżbieta Zasempa
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"